



Sygn. akt I UK 103/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w B. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2011 r. w ten sposób, że uznał za prawidłowe stanowisko zawarte w złożonym przez A. W. wniosku w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia

pozarolniczej działalności gospodarczej. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawca wystąpił o wydanie w trybie art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.) pisemnej interpretacji, czy w określonym we wniosku stanie faktycznym podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.; dalej jako: „ustawa systemowa”) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazał, że będzie zarządzał J. Spółką Węglową S.A. na podstawie umowy o świadczenie usług - kontrakt menedżerski, która będzie wykonywana w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez niego jako osobę fizyczną. Na dzień sporządzenia wniosku wnioskodawca podjął czynności zmierzające do założenia działalności gospodarczej mającej za przedmiot - zgodnie z wpisem do ewidencji - zarządzanie i kierowanie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Do dnia 18 listopada 2011 r. wnioskodawca był zatrudniony w J. Spółce Węglowej S.A. na stanowisku prezesa do spraw pracy i polityki społecznej na podstawie umowy o pracę, która uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron, jest członkiem zarządu tej Spółki i pełni w niej funkcję zastępcy prezesa. Z dniem 18 listopada 2011 r. wnioskodawca rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na podstawie wpisu do ewidencji. W dniu 18 listopada 2011 r. wnioskodawca zawarł z J. Spółką Węglową umowę o świadczenie usług - kontrakt menedżerski. Przedmiot umowy został określony w jej rozdziale 2., gdzie wskazano, że wnioskodawcy, jako menedżerowi, powierza się zarządzanie Spółką, zaś w rozdziale 3. określono szczegółowe zasady wykonywania obowiązków przez menedżera i jego odpowiedzialność. Umowa została zawarta na czas trwania kadencji członków zarządu (która upływa w połowie 2013 r.) i jest wykonywana od dnia 1 grudnia 2011 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie za błędne uznał stanowisko organu rentowego, jakoby brak było podstaw do wydania interpretacji z uwagi na okoliczność, że złożony przez wnioskodawcę wniosek dotyczy sfery uprawnień i obowiązków podmiotu trzeciego - spółki. W świetle bowiem art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej każdy

przedsiębiorca może złożyć wniosek o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, zaś rolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest ocena stanowiska strony występującej z wnioskiem o udzielenie interpretacji poprzez przedstawienie poglądu dotyczącego rozumienia treści właściwych przepisów prawa i ich zastosowania do konkretnej sytuacji przedstawionej we wniosku. W dalszej kolejności Sąd ten zanegował stanowisko organu rentowego wywiedzione z art. 13 ust. 9 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 361 ze zm.), że umowa kontraktu menedżerskiego jest traktowana jako odrębny tytuł do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, a nie jako umowa wykonywana w ramach działalności gospodarczej, wskazując (z powołaniem się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2007 r., K 11/06), iż przepis ten nie ingeruje w ustrojowe podstawy działalności gospodarczej, a dotyczy wyłącznie opodatkowania i taka jest tylko przedmiotowa granica jego regulacji. Powołując się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08 oraz z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, Sąd Okręgowy przyjął, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski ujęte w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście, nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę (podatnika) pozarolniczej działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy, dzieląc ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jednak dokonując ich odmiennej oceny prawnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, po pierwsze - interpretacja, o której stanowi art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach, a jedynie stanowi potwierdzenie istnienia lub nieistnienia określonych uprawnień i obowiązków w sferze prawa, a po drugie - przedmiotowy wniosek spełniał wszystkie wymagania formalne określone w tym przepisie, w tym został złożony przez przedsiębiorcę. Sąd odwoławczy zanegował jednak zastosowanie w stanie faktycznym sprawy poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z

dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08. Wskazał mianowicie, że wnioskodawca był pracownikiem Spółki zatrudnionym na stanowisku prezesa na podstawie umowy o pracę, która z dniem 18 listopada 2011 r. została rozwiązana na zasadzie porozumienia stron. Równocześnie jest członkiem zarządu tej Spółki, pełniąc funkcję zastępcy prezesa. Rada nadzorcza Spółki podjęła uchwałę o rozwiązaniu umów o pracę ze wszystkimi członkami zarządu i ustaliła nową formę zatrudnienia, tj. kontrakt menedżerski. Członkowie zarządu, w tym również wnioskodawca, rozpoczęli z dniem 18 listopada 2011 r. działalność gospodarczą, określając jej przedmiot jako zarządzanie i kierowanie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wynika, że cechami funkcjonalnymi działalności gospodarczej są: zarobkowość, zorganizowanie i ciągłość. Nie może zatem być ona określona zamkniętymi ramami czasowymi. Tymczasem działalność gospodarcza prowadzona przez wnioskodawcę ma być realizowana przez wykonywanie umowy o świadczenie usług - kontrakt menedżerski. Jak wynika z preambuły do umowy o świadczenie usług - kontraktu menedżerskiego zawartego pomiędzy wnioskodawcą a J./.../ Spółką Węglową w dniu 18 listopada 2011 r. - jej celem jest stosowanie w zakresie polityki wynagrodzeń członków zarządu najlepszych praktyk rynkowych uwzględniających spółki o wielkości porównywalnej do Spółki, w tym spółki z sektora energetycznego i paliwowego, albowiem dotychczasowe wynagrodzenie członków zarządu było nieadekwatne do nowego statusu Spółki jako giełdowej i negatywnie wpływało na jej konkurencyjność. W zakresie przedmiotu umowy strony określiły go jako kierowanie działalnością Spółki oraz zarządzanie jej majątkiem. Z pkt 3.5 umowy wynika, że wnioskodawca zobowiązuje się nie angażować w żadną działalność, która mogłaby negatywnie wpłynąć na należyte wykonywanie obowiązków, a w szczególności zobowiązuje się, że bez uprzedniej pisemnej zgody Spółki nie będzie prowadzić działalności gospodarczej innej niż związanej z przedmiotem umowy, na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami, a także zarządzać taką działalnością, ani nie będzie przedstawicielem przy takiej działalności, odpłatnie czy nieodpłatnie wykonywać czynności w ramach przedsiębiorstwa prowadzonego przez innego przedsiębiorcę. Z kolei z zapisu pkt 3.7 wynika, że menedżer zobowiązuje się do wykonywania umowy osobiście.

Wnioskodawcy ustalono wynagrodzenie miesięczne i premię roczną, a nadto strony zawarły umowę o zakazie działalności konkurencyjnej w trakcie trwania kontraktu oraz w okresie 12 miesięcy po jego rozwiązaniu.

Zdaniem Sądu odwoławczego, aczkolwiek z zawartej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów wynika, że strony mają możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył (stosunku cywilnoprawnego - umowy typu zlecenia, kontrakt menedżerski lub stosunku pracy), zaś generalnie skutkiem zawarcia umowy o zarządzanie (kontraktu menadżerskiego) nie jest powstanie stosunku pracy, to wskazany we wniosku o interpretację stan faktyczny skłania do uzasadnionego przypuszczenia, że łącząca strony umowa „była co najmniej umową prawa cywilnego, jak nie umową o pracę”. Cechami, które wskazywałyby na jej pracowniczy charakter są przede wszystkim: jej osobiste wykonywanie przez wnioskodawcę, podleganie uchwałom organów Spółki (art. 22 k.p.), obowiązek dbania o mienie Spółki (art. 100 k.p.), charakterystyczny dla umowy o pracę zakaz konkurencji oraz typowe dla stosunku pracy ukształtowanie wynagrodzenia za pracę (kwota miesięcznego wynagrodzenia oraz premia roczna).

W ostateczności jednak, w ocenie Sądu drugiej instancji, bez względu na charakter spornej umowy, jej ukształtowanie nie wyczerpuje pojęcia działalności gospodarczej jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym w trybie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Wnioskodawca z dniem 18 listopada 2011 r. zmienił bowiem podstawę prawną swojego zatrudnienia z umowy o pracę na umowę prawa cywilnego, w sytuacji, kiedy faktycznie wykonuje tę samą pracę, a jej odbiorcą pozostaje wyłącznie Spółka, która zastrzegła sobie prawa własności intelektualnej stworzone przez wnioskodawcę. Zdaniem tego Sądu, pozostaje w sprzeczności z zasadą swobody działalności gospodarczej postanowienie pkt 3.5 umowy, zakazujące wnioskodawcy prowadzenia działalności gospodarczej innej niż związanej z przedmiotem umowy, na własny rachunek lub z innymi osobami, bez uzyskania pisemnej zgody Spółki oraz zakaz angażowania się przez wnioskodawcę w działalność, która mogłaby negatywnie wpływać na należyte wykonywanie jego obowiązków. Takie zawężenie i ograniczenie działalności wnioskodawcy nie daje się pogodzić z prowadzeniem działalności gospodarczej w sytuacji, kiedy wypełnienie samozatrudnienia ma stanowić jedynie wykonywanie

kontraktu menedżerskiego. Reasumując, gdyby prowadzoną przez wnioskodawcę działalność gospodarczą sprowadzić tylko do realizacji umowy o świadczenie usług - kontrakt menedżerski, to taka działalność nie spełnia przesłanek z art. 2 ustawy o działalności gospodarczej, gdyż skoro kontrakt menedżerski jest zawarty na czas określony, to nie zostaje spełniona przesłanka „ciągłości” działalności. Trudno też uznać, że działalność taka ma charakter zarobkowy, przez który należy rozumieć osiągnięcie zysku jako nadwyżki przychodów nad stratami. Tymczasem wnioskodawca uzyskuje wprawdzie zarobek, „ale nie z tytułu różnicy między nadwyżką a przychodami”, a jedynie z tytułu wynagrodzenia wskazanego w stałej kwocie 70.000 zł plus premia. Tym samym brak jest przesłanek do uznania, że wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny wskazał również na odmienność stanu faktycznego w sprawie niniejszej i w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08, który dotyczył głównie kwestii interpretacji art. 13 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i w którym nie kwestionowano prowadzenia przez zainteresowanego działalności gospodarczej. Ustalono bowiem, że zgłosił on do ewidencji, między innymi, taki przedmiot działalności gospodarczej jak usługi w zakresie zarządzania przedsiębiorstwami, doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Umowy menedżerskie nie były zatem wyłącznym przedmiotem jego faktycznej działalności, gdyż wykonywał również stałe doradztwo i wynajmował pomieszczenia. Tymczasem w niniejszej sprawie wnioskodawca - w ramach prowadzonej działalności gospodarczej - może wykonywać właściwie tylko prace objęte kontraktem menedżerskim. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że we wskazanym we wniosku o interpretację stanie faktycznym, kontrakt menedżerski stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: 1) art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i w konsekwencji bezzasadne uznanie, że kontrakt menedżerski wykonywany w ramach prowadzonej działalności

gospodarczej stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym; 2) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię powodującą uznanie, że kontrakt menedżerski nie wyczerpuje pojęcia działalności gospodarczej jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym; 3) art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 20 Konstytucji RP, przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wykonywanie w ramach działalności gospodarczej umowy o świadczenie usług - kontrakt menedżerski nie spełnia wskazanych w przepisie przesłanek warunkujących uznanie jej za działalność gospodarczą.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona.

W pierwszym rzędzie trafnie skarżący wskazuje na niekonsekwencję Sądu drugiej instancji, który z jednej strony uznaje wnioskodawcę za przedsiębiorcę (osobę fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą - art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) uprawnionego do złożenia wniosku o wydanie pisemnej interpretacji na podstawie art. 10 tej ustawy, z drugiej zaś przyjmuje, że skoro prowadzona przez skarżącego działalność gospodarcza ograniczona jest do realizacji kontraktu menedżerskiego, to „brak jest przesłanek do uznania, iż faktycznie działalność gospodarcza jest prowadzona w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej”. Tymczasem o tym, czy dany podmiot ma prawo do wystąpienia o interpretację przewidzianą w art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej decyduje posiadanie przez niego statusu przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów tej ustawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 8/10, LEX nr 861473). Taki status skarżącego nie był między stronami sporny. Wątpliwości Sądu odwoławczego w tym zakresie wywołała okoliczność, że po pierwsze - skarżący „zmienił podstawę

swojego zatrudnienia w sytuacji, kiedy faktycznie wykonuje tę samą pracę” oraz po drugie - „odbiorcą pracy wykonywanej przez wnioskodawcę pozostaje wyłącznie Spółka”. Doprowadziło to Sąd drugiej instancji do dalszych niekonsekwencji, gdyż wskazując z jednej strony na podobieństwa zawartej przez wnioskodawcę umowy do stosunku pracy, z drugiej strony w ostateczności uznał, że ocena charakteru tej umowy „pozostaje poza sferą zainteresowania Sądu z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy” i przyjął, że sporny kontrakt menedżerski nie jest wykonywany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, ale stanowi samodzielny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym określony w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej (umowa zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia). Tymczasem stosunek pracy i umowa zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu stanowią odrębne tytuły ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy systemowej). Sąd odwoławczy nie dostrzegł również, że osoba zarządzająca zakładem pracy może być zatrudniona zarówno na podstawie stosunku pracy, jak i umowy cywilnoprawnej (w tym kontraktu menedżerskiego), a zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.) umożliwiła stronom dokonanie wyboru rodzaju stosunku prawnego, który je będzie łączył, w tym jego zmiany. Wynika z tego, że rodzaj czynności wykonywanych w ramach tych umów nie przesądza o ich charakterze prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209 oraz z dnia 11 października 2005 r., I PK 42/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 267). Również przepisy ustawy systemowej nie zakazują zmiany formy zatrudnienia i wynikającej z niej zmiany tytułu ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 321).

Stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlega osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalność, którą - w myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy - jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. W wyroku z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08 (OSNP 2010 nr 11-12, poz. 144) Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt

menedżerski wskazane w art. 13 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jako źródła przychodu z działalności wykonywanej osobiście, nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są realizowane w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej. Sąd drugiej instancji wykladni tej co do zasady nie kwestionuje, prezentuje natomiast stanowisko, że nie znajduje ona zastosowania w stanie faktycznym sprawy, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, gdyż - niezależnie od charakteru prawnego umowy łączącej wnioskodawcę ze Spółką - wobec zawarcia kontraktu menedżerskiego na czas określony oraz uzyskiwania przez skarżącego z tytułu jego realizacji zarobku w postaci wynagrodzenia niestanowiącego „różnicy między nadwyżką a przychodami”, nie zostały spełnione charakteryzujące działalność gospodarczą przesłanki ciągłości i zarobkowego charakteru, określone w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Pogląd ten jest błędny, gdyż w judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku), rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami. Z zarobkowym charakterem działalności wiąże się uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Wymaganie to spełnione jest wówczas, gdy działalność gospodarcza realizowana jest poprzez odpłatne (ekwiwalentne) świadczenia wzajemne spełniane w ramach obrotu gospodarczego (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2008 r., II FSK 789/07, LEX nr 495147 i z dnia 3 kwietnia 2014 r., II GSK 338/14, LEX nr 1485543). Z kolei w przesłance ciągłości chodzi o wyłączenie z definicji działalności gospodarczej czynności jednorazowych. Istotna dla jej spełnienia jest zatem powtarzalność określonych czynności celem osiągnięcia dochodu (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11, LEX nr 992553). Sąd odwoławczy pominął również, że w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 138/08 Sąd Najwyższy wyraził generalny pogląd (zaaprobowany w wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 24/09, LEX nr 518053), iż art. 20 Konstytucji RP ustanawia zasadę wolności działalności gospodarczej, podlegającej ograniczeniom ustanowionym

tylko w ustawie i tylko gdy są konieczne z określonych w niej przyczyn, które jednak nie mogą naruszać istoty tej wolności (art. 31). Przepisy o działalności gospodarczej nie wskazują, aby umowy menedżerskie były wyłączone z działalności gospodarczej. Przeciwnie, działalność gospodarcza dozwolona jest każdemu i na równych prawach. Nie jest już oparta na reglamentacji, lecz tylko na jej ewidencji (tu: art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). W szczególności więc przy braku definicji na czym ma polegać usługowa działalność gospodarcza nie można wprowadzać ograniczenia, które nie wynika z ustawy. Pojęcie gospodarczej działalności usługowej nie pozwala przyjąć, że stałe wykonywanie rodzajowo jednej umowy (usługi) i dla jednego podmiotu nie może być działalnością gospodarczą. Brak jest także podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności, w szczególności do stwierdzenia, że skoro umowy menedżerskie mają być wykonywane tylko osobiście, to wobec tego nie stanowią prowadzenia działalności gospodarczej. Pogląd ten jest podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.